

## **Odptynęłam**

*śł. Jacek Strupiechowski*

*muz. Waldemar Grecki*

Kiedyś facet mnie spytał po cholere tak gnam                   e, a, h, a  
po co ciągle na grzbiecie targam cały ten kram                   C, H7, e, a, h  
Czy nie lepiej do Fiata zabrać ciuchy i tyć                        e, a, h, a  
bez zadyszki na graty wiedzieć, co to jest żyć                   C, H7, e, C, H7

Odptynęłam stąd bez żalu, bo lubię ten luz                        a, D7  
odptynęłam stąd beż żalu, bo czuję ten blues                    a, D7  
Odptynęłam stąd bez żalu, bo tego Wersalu                       a, h7, a h7  
nie za mało mi wcale i już   a, h7, e, C, H7

Wy mówicie, że życie odtąd dotąd ma klar  
że nie warto iść dalej choćby nawet o cal  
Obojętnie, jak kukła, szpan nadawać, by brał  
szmal zamieniać na układ, układ tylko na szmal

Knajpa bajer, love story znam na pamięć ten wic  
mechaniczne so sorry, gdy przepraszam za nic  
Moje niebo za niebem lat dwadzieścia jak ty  
to wystarczy na więcej niż lustro, co drwi